XXV Sobota okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 9,43b-45): Gdy tak wszyscy pełni byli podziwu dla wszystkich Jego czynów, Jezus powiedział do swoich uczniów: «Weźcie wy sobie dobrze do serca te właśnie słowa: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi». Lecz oni nie rozumieli tego powiedzenia; było ono zakryte przed nimi, tak że go nie pojęli, a bali się zapytać Go o nie.

«Syn Cz?owieczy b?dzie wydany w r?ce ludzi»

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, ponad dwa tysiące lat później, zapowiedź męki Jezusa nadal nas prowokuje. Żeby Autor Życia ogłaszał swe wydanie w ręce tych, za których On przyszedł oddać wszystko, to jasna prowokacja. Możnaby powiedzieć, że to nie było konieczne, że to przesada. Zapominamy raz po raz o ciężarze, który przytłacza serce Chrystusa, nasz grzech, najbardziej radykalny wśród zła, przyczyna i skutek stawiania się w miejscu Boga. Co więcej, nie pozwalać się kochać przez Boga i zatwardziale tkwić w naszych ograniczonych kryteriach i tymczasowości tego życia. Jest tak koniecznym uznać, że jesteśmy grzesznikami jak koniecznym jest przyznać, że Bóg kocha nas w Swym Synu Jezusie Chrystusie. W końcu jesteśmy jak apostołowie, «oni nie rozumieli tego powiedzenia; było ono zakryte przed nimi, tak że go nie pojęli, a bali się zapytać Go o nie» (Łk 9,45).

Przedstawiając to obrazowo: będziemy mogli znaleźć w Niebie wszystkie wady i grzechy, prócz arogancji, bo arogant nie przyznaje się nigdy do grzechu i nie pozwala przebaczyć sobie Bogu, który nas kocha do tego stopnia, że za nas oddał życie. A w piekle będziemy mogli znaleźć wszelkie cnoty, prócz pokory, bo pokorny zna siebie samego i wie, że bez łaski Bożej nie może przestać Go obrażać ani odpowiedzieć na Jego Dobroć.

Jednym z kluczy do mądrości chrześcijańskiej jest uznanie wielkości i ogromu Bożej Miłości, jednocześnie przyjmując naszą małość i podłość naszego grzechu. Ileż czasu zabiera nam zrozumienie tego! W dniu, kiedy odkryjemy, że miłość Boża jest tak blisko, powtórzymy za Świętym Augustynem ze łzami miłości: «Późno Cię umiłowałem, Boże mój!» Ten dzień może być dziś. Może być dziś. Może być.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Nie lękajcie się. Ten krzyż nie był śmiertelny dla mnie, lecz dla śmierci. Te gwoździe nie przeszywają mnie bólem, lecz nieskończoną miłością do was.» (Święty Piotr Chryzolog)

- «Jego wierność polega na tym, że On nie tylko działa jako “Bóg wobec ludzi”, lecz także jako “człowiek wobec Boga”, tworząc w ten sposób nierozerwalne i stałe Przymierze» (Benedykt XVI)

- «Od początku swojego życia publicznego, to jest od przyjęcia chrztu, Jezus jest "Sługą" całkowicie poświęconym dziełu Odkupienia, które wypełni się przez "chrzest" Jego męki.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 565)